GAZETA KRAKOWSKA

Nro 37.

Z KRAKOWA DNIA 8. MAIA 1811 Roku WE SRODE.

Woysko złożone z walecznych Pułkow 12go piechoty, 3go jazdy i artyleryi opuściło Krakow. Wychod iego w dniach 3, 6 i 7 b. m. podobnym był do tryumfu. Jakże mocnego potrzeba piora, aby tylko słabe pożegnania się naszego dać wyobrażenie! Dwa lata w krotce upłyną, iak waleczne te Pułki w tuteyszym zostawały garnizonie.

Godni Szacownych swych Dowodzcow żołnierze, umieli braterskiem swém postępowaniem zmocnić w Obywatelu ow węzeł zgody i wzaiemney miłości, do ustalenia bytu naszego nieodzownie potrzebny. — Dzień 3ci do wyyścia Pułku 12go był przeznaczony: — o 8 godzinie uszykowało się w rynku woysko; — całe miasto, bo wszystkich serca zniewolić sobie umieli, porzuciło swe domy, aby raz ieszcze odchodzących uściskać Braci! — Między szeregami obrońcow Oyczyzny, rożnego wieku, rożnego stanu i kondycyi znaydowały się osoby; lecz iedno ich zgromadziło uczucie, przywiązania i żalu. Tu starzec, tam matka, daley córka ściskali odchodzących dłonie, i do powrotu zachęcali prędkiego, a żołnierz, bo i Marsa łza przyiazni wstydzić nie powinna, nie mógł się wstrzymać od płaczu. — Już nadchodziła marszu godzina, iuż officerowie po skonczoném u JW Zastępcy Prefekta śniadaniu do Rot swoich; po powracali w tém dano znak do marszu — znak powszechnego żalu! — płacz, okrzyki: "Niech żyie Woysko! niech żyią Obywatele Departamentu Krakowskiego!„ krzyżowały się pospołem.

Szło więc woysko otoczone Urzędnikami, Obywatelami i liczném pospolstwem aż do Zielonek, o pół mili od Krakowa; pierwsi Urzędnicy i znakomitsi Obywatele pieszo, a płeć piękna w powozach towarzyszyli odchodzącym. Tu było rozstania się mieysce. Opis iego, ieżeli uczucia opisać się zdołaią, mocnieyszemu zostawiamy pioru, bo tylko od tych, którym i mie Oyczyzny iest święte, nie zaś od oboiętnych względem niey Obywatelow czytanemi bydź pragniemy.

Tak Obywatele Krakowscy żegnali swych Pułku 12go Braci — i do miasta z powiększonym powracali żalem z walecznemi Pułku 3go Rycerzami ostatnie dzielić momenta — Zaprosił ich JW. Zastępca Prefekta w dniu 5 na obiad do siebie, gdzie do 80 zgromadzonych osob przy braterskiem uściskaniu i ronieniu łez, wynurzali sobie, wzaiemne szacunku, przyiaźni i przywiazania uczucia. — W rannych dnia 6 godzinach, cały Pułk 3ci stanął w rynku, i stąd z temi iak

Pułk 12ty uczuciami aż do Rogatki odprowadzony został. — Na śniadaniu dla officerow tego Pułku przez W. Zarzeckiego, Prezydenta Municypalności na przeszło 100 osob danym żegnał Brat Brata i błogosławił dalsze iego przeznaczenie; a Obywatele Krakowscy po ſtracie tak ukochanego garnizonu żal swoy, tylko powrotem tych Pułkow ukoić zdołaią.

Z Paryża d. 20. *Kwietnia.*

Nayiaśnieysza Cesarzowa przechodziła się pierwszy raz po swey chorobie d. 17 godzinę po terraſsie ogrodu Tuilleries. Natychmiaſt zebrało się wiele osob w ogrodzie Tuilleries, które głośną okazały radość z oglądania kochaney Monarchini. Cesarzowa Jmć zdawała się bydź poruszoną temi oznakami radości, które obecność iey wzbudziła. Towarzyszyła iey w przechadzce Dama honorowa, Xżna Montebello. Jak tylko powrociła do pałacu kazała wynieść Króla Rzymskiego na terras. Wszyscy zwrocili zaraz z nayżywszem uczuciem oczy na wysokiego potomka i zakład szczęśliwości pańſtwa i świata. Wczoray odprawiła Nayiaś. Cesarzowa wywod w kaplicy Tuilleries, gdzie przyiętą zoſtała przez W. Jałmużnika, Hrabiego Rohana. Cesarzowa udała się na ten obrządek poprzedzona i otoczona urzędnikami i damami swoiego dworu. Pradt, Jałmużnik Cesarzowey, czytał mszą. Pod czas offertorium, za danym znakiem przez Hr: Seyſsel, miſtrza obrzędow, zbliżyła się Cesarzowa do ołtarza z Xżną Montebello, damą honorową i Hrabiną Lucay, damą szatną.

W oſtatni poniedziałek odbierała Nayiaśnieysza Cesarzowa powinszowania od Xiążąt i Xżniczek Cesarskiey familii, WW. urzędnikow i dam pałacowych. We wtorek od Kardynałow, miniſtrow, WW. urzędnikow pańſtwa i od małżonek miniſtrow i WW. urzędnikow. Onegday dała audyencyą ciału dyplomatycznemu. Przed tą audyencyą przeiechała się ku laskowi Bulońskiemu. Przyszła ona iuż do zupełnego zdrowia.

Wczoray z rana dał Cesarz prywatną audyencyą Xciu Clary, który oddał mu liſt od Nayiaś. Cesarza Auſtryackiego z powinszowaniem urodzenia się Króla Rzymskiego.

W pismach tuteyszych czytamy co naſtepuie: — Na kilka dni przed rozwiązaniem Cesarzowey napisał P. Chazet naſtępuiące cztery wiersze:

" Le sexe de l'Enfant, espoir de la patrie,
Pour l'Empereur lui même est encore un secret.
C'est la seul fois dans sa vie,
Qu'il n'a pa sçu ce quil faisoit. „

(Płeć dziecięcia, nadzieia oyczyzny, ieſt ieszcze dla samego Cesarza taiemnicą. Pierwszy to raz w swem życiu nie wie co zrobił.)

Dziś opuścił dwor Paryż i przeniosł się do St. Cloud.

Na placu S. Genowefy wyſtawiony bydź ma, iak mowią, nowy pałac dla Cesarskiey szkoły główney.

W Grenoblu rozbieraią ſtarą wieżę, którą Cesarz Maxymianus w roku 288 kazał wyſtawić. Składała ona się z ułomkow ſtarych gmachow i ſtała 1528 lat.

Wyrok Cesarski przeznaczaiący pewną liczbę morgow gruntu na sianie burakow cukrowych ieſt w całem pańſtwie, a nawet w Hollandyi uskuteczniony.

Fabrykanci, kupcy i szyprowie w departamentach Hollenderskich w wielkim znayduią się ruchu, ponieważ od 1go Ma-

ia dozwolony ieſt wywoz ich płodow do innych części pańſtwa.

P. Dampmartin, Cesarski censor i autor dzieła: *La France sous ses Rois*, mianowany zoſtał radzcą w radzie zdobyczowey na mieyscu P. Camus de Neville, który poſtąpił na radzcę ſtanu.

Porucznik od 105 pułku liniiowego, P. Sablonet, przewożąc d. 31 Marca oddział popisowych ludzi z Quiberonu do Belle-Isle, napadniony był na morzu od peniszy Angielskiey, która tę zdobycz za bardzo łatwą uważała. Sablonet poczynił atoli tak dobre rozporządzenia, iż iak tylko Anglicy na iego weszli ſtatek, dano do nich z ręczney broni ognia i wiele ich zabito. Nakoniec rozbił się Angielski ſtatek, a pozoſtałych ieszcze na nim 12 ludzi i officera zabrano w niewolą i do Belle-Isle zawieziono.

Kardynał Maury napisał pod d. 31 Marca do P. Raby w Turynie, który piękny wiersz łaciński P. Lemaire na ięzyk włoski przełożył i iemu przypisał, w grzecznych wyrazach liſt, dziękuiąc mu za to przypisanie.

Senator Hrabia Beauharnois zaprowadził d. 14 b. m. w Amiens Cesarski sąd i dał potem obiad na 50 osob.

W Tulonie odbywać się będzie sprzedarz znaczney ilości osadowych towarow.

W Padwie poſtawiono popierſie Cesarottego.

Z Neapo'u d. 30 *Marca.*

Z wszyſtkich prowincyy naszego króleſtwa nadchodzą donieſienia, iż tego roku znaczą się tak obfite urodzaie, iakich od dawna nie było. Zdarzenie to ieſt tem przyiemnieysze, że w wielu okolicach, lubo nie ma prawdziwego niedoſtatku, panuie iedna wielka drogość zboża, ponieważ nie urodziło się w roku przeszłym.

W. Xżna Roſsyyska Konſtantynowa przyiechała tu d. 28 b. m. z Rzymu i ſtanęła w domu posła swoiego narodu.

Monarcha nasz zabawi zapewne cały mieſiąc w Paryżu. Królowa wybiera się z dziećmi do powabnego zamku Portici.

Z Madrytu d. 2. *Kwietnia.*

Kiłka połączonych kup rokoszanow, maiących około 800 ludzi, uderzyło d. 22 Marca na mały oddział ſtoiący w Segowia. Oddział ten nie zważaiąc na przewyższaiącą liczbę nieprzyiaciela, walczył mężnie, poki Jenerał Tilli nie nadszedł mu na pomoc. 120 Hollendrow uderzyło potem na nieprzyiaciela i zupełnie go poraziło: utracił 60 ludzi w zabitych; zabrano mu 30 koni i aż do gór go ścigano.

Z Neufszatelu d 10 *Kwietnia.*

Wypis z liſtu pisanego pod d. 4 *Marca z Waladolidy.*

Odnieśliśmy kilka korzyści, a naycznacznieyszą ieſt kolomny Kapitana Gorgier z batalionu Neufszatelskiego. Widząc Jenerał Thiebault, że kupa Juliana idzie przeciw Ledesma, posłał zaraz za nią P. Gorgier w 300 piechoty i 60 jazdy. Za iego zbliżeniem się obrał sobie nieprzyiaciel korzyſtne ſtanowisko i uszykował się. P. Gorgier rozporządził swoy attak i poszedł śpiesznym krokiem przeciw niemu. Nieprzyiaciel uderza na niego pierwszą swoią liniią, ale ieſt porażony; P. Gorgier uderza nawzaiem bagnetem na niego i wprawia go w zupełny nieład, zabiwszy mu przeszło połowę ludzi, zabrawszy kilkunaſtu jeńcow i wiele broni, którą uciekaiący rzucali. Walka ta czyni żołnierzom Neufszatelskim tem większy zaszczyt, iż

)2(

walczyli przeciw daleko większey ile. Strata ich bardzo była mała. Nayiaś. Cesarz posłał dla officerow, podofficerow i żołnierzy Neufszatelskiego batalionu, który się nietylko w tey potyczce, ale i dawnieyszych mężnie sprawił, pięć znakow legii honorowey.

Z Konstantynopola d. 6. Marca.

Pracuią tu teraz nad połowemi ekwipażami W. Sułtana, które będą bardzo wspaniałe. W mennicy tuteyszey zatrudnionych iest dzień i noc kilka set ludzi wybiianiem monety.

Dnia 3. Kwietnia. — W tey chwili dowiaduiemy się o złożeniu z urzędu W. Wezyra. Złożenie to było rownie skrycie ułożone, iak spokoynie dokonane. Jusuf basza poddał się z naywiększem posłuszeństwem woli Monarchy, którą mu W. Koniuszy oznaymił; oddał wielką pieczęć państwa i naczelne nad woyskiem dowodztwo mianowanemu tymczasowo w obozie Kaimakanowi Karśli Ali baszy aż do przybycia nowego W. Wezyra. Ośmdziesiąt przeszło lat stary Jusuf basza udał się na wskazane mu tymczasowo mieysce do Demotika, nie daleko Adryanopolu, (gdzie iak wiadomo bawił Karol XII.)

Nowym W. Wezyrem mianowany iest Ahmed Aga, który iako Nasir Ibraiłow, umiał sobie zasłużyć tak przez waleczną obronę tey twierdzy, iako też przez stałe odrzucanie uciążliwych warunkow, na uszanowanie samego nieprzyiaciela. Wybor ten W. Sułtana zasługuie na tem większe uwielbienie, że Ahmed Aga posiada nietylko powszechny szacunek panow Rumelii, których niezgoda przyczyniła się do wielu klęsk woiennych, ale nadto iest członkiem liczney i znaczney 64tey roty janczarow, i potrafi wpływem swoim w całym tym korpusie przytłumić buntowniczego ducha.

Z Kassel d. 20 Kwietnia.

Baron Selby, nadzwyczayny i pełnomocny minister Króla Jmci Duńskiego, miał honor oddać J. K. Mci na prywatney audyencyi d. 15 b. m. trzy wielkie ozdoby orderu słonia, które Monarcha iego posłał nawzaiem za trzy ordery Westfalskie naszemu Królowi. J. K. Mość zatrzymał iednę dla siebie, drugą dał Hrabiemu Fürstenstein, ministrowi sekretarzowi stanu do spraw zagranicznych, a trzecią zostawił do dalszego udzielenia.

J. K. Mość udzielił wyrokiem swoim pod d. 16 b. m. Podofficerom Brinckmann, Däkelbach, Lochte, Pech, Ludwikowskiemu i Möller, którzy w dywizyi Hiszpańskiey wsławili się odwagą i dobrem postępowaniem, honorowe medale srebrne. Sześciu tych walecznych mężow odbiorą w niedzielę d. 21 pod czas wielkiey parady i wystąpienia całey załogi z rąk jenerała i rządzcy stolicy te znaki nagrody.

Wyrokiem pod tymże dniem zniesiona iest ustanowiona przez wyrok pod d. 29 Marca 1808 dyrekcya podatkow i obowiązki iey przyłączone są do ministerium skarbowego.

Na zdanie sprawy przez Ministra skarbowego postanowił J. K. Mość pod d. 18 b. m. co następuie:

Art. 1. P. Placke, fabrykantowi w Magdeburgu, pożyczona bydź ma z publicznego skarbu summa 15,000 frankow bez prowizyi, pod wyraźnym warunkiem, aby iey użył na robieniu cukru z burakow.

Art. 2. Obowiązany on iest złożyć dostateczną kaucyą na tę summę, którą po upłynieniu dwoch lat od 1 Maia r. b. spła-

cać będzie co rok ratami w czwartey części.

Z Wesel d. 17. Kwietnia.

P. Diez w Emmerich, wynalazca melodionu, zrobił w tych dniach machinę za pomocą którey koszta na kopanie kanałow zmnieyszą się o dwie trzecie części, i w podanem o wynalezieniu tey machiny do gazety Westfalskiey doniesieniu, dowodzi rachunkiem zmnieyszenia tych kosztow. Do tey machiny potrzeba 150 koni i 500 ludzi, lecz tyle zrobią co 4000 ludzi w przeciągu iednakowego czasu. Składu zaś tey machiny nie opisał.

Z Sztokolmu d. 16. Kwietnia.

Dworska gazeta donosi, iż Gabinetowy pierwszy sekretarz Ehrenström z tytułem i godnością rządowego radzcy, a Jenerał major, Baron Vegesack, szef Elfsborskiego pułku, otrzymali uwolnienie od służby. Na mieyscu ostatniego Podpułkownik Reutersköld, mianowany został pułkownikiem rzeczonego pułku.

Dziś odśpiewane zostało w kościele katolickim *Te Deum* z powodu urodzenia się Króla Rzymskiego, na którem znaydowała się Następczyna tronu. Gazety nasze zawieraią wiele wierszow z powodu szczęśliwego tego zdarzenia.

W wielki piątek zaszczycił Królewicz Następca tronu obecnością swoią koncert dany w lozy Massanow.

Prowincya Skonen podięła się utrzymywać oba pułki Niemieckie, z których ieden stoi załogą w Stralsundzie. Mowią, iż mieyski korpus stolicy otrzymał pierwszy Numer w porządku woyskowym, a zatem ma wyższy stopień od gwardyi Królewskiey.

Z Petersburga d. 11 Kwietnia.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera opis gruntow koronnych, które są do sprzedania w gubernii Petersburskiey. W 3 powiatach Schlüsselburskim, Jamburskim i Ługaskim znayduie się 10,340 morgow uprawnego i nieuprawnego gruntu do sprzedania więcey daiącemu.

Z Odessy przybył tu woyskowy Rządzca Chersonu, Xżę Richelieu.

Za nadeyściem wiadomości o urodzeniu się Króla Rzymskiego ambassadorowie Francuzki i Austryacki oświecili wspaniale swoie domy.

Xżę Wincencyi, ambassador Francuzki, ieszcze tu bawi, i nie wyiedzie, iak mowią, poki iego następca, Jenerał Lauriston, tu nie przybędzie.

Kolossalne bronzowe posągi, dla przyozdobienia nowego tuteyszego kościoła Matki Boskiey Kazańskiey na wzor kościoła S. Piotra w Rzymie, odlewane są w akademii kunsztow i kilka ich iuż odlano.

Z Amsterdamu d. 23 Kwietnia.

Tak piękną mamy tu wiosnę, iż od kilku dni rozwinęły się wszystkie drzewa i rośliny. Zanosi się na rok urodzayny.

Urząd celny wydał obwieszczenie do wszystkich Hollenderskich szyprow, aby swoie okręty i statki opłacili. Podlegaią tey opłacie: 1) wszystkie w Francyi lub w iey osadach zbudowane okręty; 2) wszystkie przyprowadzone i za zdobycz uznane okręty; 3) wszystkie okręty dla przestąpienia ustaw skonfiskowane i wszystkie pod brzegami Francuzkiemi rozbite obce okręty i Francuzom sprzedane, których reparacya kosztowała cztery razy więcey nad cenę kupna. Opłata ta wynosi od 100 beczkowego i mnieyszego statku 9 fr. 90 centimow od 100 do 200 beczkowego

19 fr. 80 cent. od 200 do 340 beczkowego 26 fr. 40 cent. a od każdych 100 beczek do 300 fr. 6 cent. 60.

Z Stuttgardu d. 16 Kwietnia.

Obecny tu Xżę Schwarzburg-Rodolfstadt miał dziś prywatną audyencyą u Króla Jmci naszego, na którą wprowadził go W. Podkomorzy. Potem iadł z J. K. Mcią obiad.

Z Kopenhagi d. 23 Kwietnia.

Pomiędzy przybyłemi tu w tych dniach szyprami, przypłynął ieden z Piławy; lecz na całey stamtąd drodze nie widział nigdzie nieprzyiacielkiego okrętu.

Patrik Peale ogłosił za zapłaceniem z gory 24 talarow 12 lekcyy o teoryi deklamacyi i mimiki, z obiaśniaiącemi przykładami.

Pod brzegami Fünen wyginęły zupełnie ryby, co przypisuią częścią ustawicznemu z dział strzelaniu, częścią blaskowi miedzią obitych okrętow, który odstrasza ryby, a nakoniec zaniedbanemu wytępianiu psow morskich, które ie wyżeraią. Ostatnia przyczyna iest naypodobnieysza do wiary.

Z Tryestu d. 19 Kwietnia.

Gdy Marszałek Xże Raguzy powołany został na dowodztwo korpusem Marszałka Xcia Elchingi (Neja), przeznaczany zatem iest na rządzcę prowincyy Illiryyskich na iego mieysce Jenerał Hrabia Bertrand, adjutant Nayiaś. Cesarza.

Od granic Hiszpańskich d. 2 Kwietnia.

Naynowsze listy z południowey Hiszpanii nie donoszą o żadnych ważnych działaniach w Katalonii. Jenerał Baraguay d' Hilliers dowodzi ieszcze zawsze stoiącym w północney części tey prowincyi korpusem, ktory odbiera ieszcze czasami przez Perpignan posiłki. Związek między tem miastem i Gironą, gdzie ten jenerał ma głowną swoią kwaterę, iest zupełnie wolny i idą tam często znaczne transporta potrzeb woyskowych i żywności pod niewielkiemi zasłonami. Wiele mieszkańcow tych okolic, którzy roku przeszłego pouciekali do niedostępnych gór, powrocili na zimę do swoich domow, ponieważ Jenerał Baraguay d' Hilliers zapewnił im przebaczenie pod warunkiem zachowania się spokoynie. Przykład ich zachęcił drugich, i wsie, które dawniey puste stały, są znowu zaludnione. Powroceni ci Kątalończykowie, zachowuią się teraz spokoynie i używaią swoich własności pod opieką woyska Francuzkiego. Poiedyncze kupy łotrow pokazuią się ieszcze czasami w gorach; ale nie są więcey niebezpiecznemi od czasu, iak tylko większa część mieszkańcow wyrzekła się rokoszu. Utworzone w tey części Katalonii ruchome kolumny czynią także wielkie przysługi i nie dopuszczaią utworzenia się iakowego zbroynego korpusu. Powiat Campredon, który dawniey był głównem siedliskiem rokoszanow, poddał się także. Ogółem cały lewy brzeg rzeki Terra osadzony teraz iest woyskiem Francuzkim i Włoskim. W Vich, Manresa, &c. stoią załogi Francuzkie. W okolicach Barcellony pokazuią się w prawdzie ieszcze czasami oddziały rokoszanow, ale tylko w celu zrobienia zdobyczy. Barcellona iest dostatecznie we wszystkie potrzeby opatrzona, załoga tamteysza, składaiąca się powiększey części z woysk Niemieckich, iest zupełna i w dobrym stanie. Port tamteyszy nie iest wprawdzie właściwie zamknięty, bo Anglicy nie maią przed nim eskadry; ale w pobliskości iego krążą

ustawicznie woienne okręty Angielskie, które czasami, lubo nadaremnie, w nie osadzonych poiedynczych mieyscach wysadzaią na ląd ajentow, dla zrobienia wewnątrz nowych zaburzeń. Twierdza Tarragona iest ieszcze dotąd iedyną warownią rokoszanow Katalońskich. Marszałek Macdonald przygotował atoli sposoby po zdobyciu Tortosy do oblężenia skutecznie tey twierdzy, które ma się na początku tego miesiąca rozpocząć. Mowią, iż znayduie się teraz w niey Angielski Jenerał Doyle i zapewnił juntę o nadeyściu Angielskiego korpusu na iey obronę. Lecz wiadomo, iak Anglicy dotrzymuią swoich przyrzeczeń. Junta Tarragony nakłaniała się iuż do poddania się Marszałkowi Macdonaldowi, ale wspomniony jenerał Angielski odwiodł ią od tego.

Jedna dywizya woyska Arragonii stoi pod dowodztwem Jenerała Suchet na granicach królestwa Walencyi: reszta woysk tego korpusu powrociła się wewnątrz Arragonii i oczekuią rozkazow postąpienia przeciw twierdzy Walencyi. Wyprawa przeciw temu miastu będzie zapewne miała związek z innemi działaniami, które dotąd nastąpić nie mogły. W Arragonii panuie prawie wszędzie spokoyność; kupy rokoszanow, które rzucaią się czasem ieszcze na woyska Francuzkie lub spokoyne wsie, utraciły wiele ludzi, gdyż ścigane są wszędzie przez ruchome kolomny, które z Sarragossy wyszły. Junta Walencyyska dokłada wszystkich sposobow, dla zwiększenia swoiego woyska; lecz to nie składa się iuż iak tylko prawie z samych chłopow, którzy nie chętnie służą i upatruią tylko sposobności do umknienia do domow.

Z Medyolanu d. 13 *Kwietnia.*

Mamy doniesienia o Włoskiey naszey dywizyi będącey w Katalonii: stoi ona zawsze ieszcze w Lerida. Dotąd małe tylko staczała potyczki, usiłuiąc otworzyć sobie związki i dostać bydła. Pułki znayduią się w naylepszym stanie i na niczem im nie zbywa.

Z Wenecyi d. 7 *Kwietnia.*

Nowy nasz Patryarcha Bonsignory, biskup Faenzy, odprawił d. 4 b. m. publiczny wiazd do miasta naszego. Prefekt, Jeneralny kommissarz policyi i podesta miasta, popłynęli na przeciw niemu w gondołach do Manghera, gdzie powitany od nich, wsiadł wraz z Biskupem Chiogi i wielu innemi znakomitemi osobami na przygotowany dla siebie statek, któremu bardzo wiele bark i gondołow do Wenecyi towarzyszyło. Przybycie iego ogłosiły wystrzały z dział i dzwony.

Dnia 13. — Nadmorskie nasze miasto zakwita co raz bardziey. Roboty w arsenale idą z naywiększym pośpiechem, publiczne gmachy są upiękniane, roboty nad Murazzy będą tego lata daley ciągnione, a z wzdłuż wielkiego kanału zakładaią zacienione drzewami przechadzki. Związek nasz z stałem lądem przez kanały iest dosyć wielki i z wszystkich portow morza Adryatyckiego przychodzą tu codziennie okręty z rozmaitym ładunkiem. Królestwo Neapolitańskie dostarcza nam oliwy, a Dalmacya drzewa do budowy i do opału.

Z Bayreit d. 11 *Kwietnia.*

Wczoray z rana, wyraża gazeta tuteysza, dwa pierwsze battaliony stoiącego w Bayreit załogą 14go pułku Bawarskiego piechoty, wyszły stąd pod szanownym swoim Pułkownikiem Schlosbergiem przed

Hof na inne przeznaczenie.

Z Augszburga d. 12 Kwietnia.

Na 400 koni Bawarskiego pułku lekkiey konnicy ſtawiaią tu teraz ſtaynie na folwarku byłego klasztoru S. Ulricha.

Na Mocy dziennego rozkazu pod d 8 b. m. rozwiązany zoſtał utworzony pod czas oſtatniey woyny i z samych officerow złożony korpus ſtrzelcow. Pułkownik iego Hrabia Schosberg, któremu Król swoie ukontentowanie oświadczył, powraca na dawne swoie mieysce; Major Baron Freudenberg oczekuie dalszego przeznaczenia; reszta officerow będą do liniowych pułkow przenieſionemi.

Bankier tuteyszy i Radzca skarbowy Schäzler poiechał do Hamburga.

Z Paryża przebiega ieszcze przez miaſto nasze codziennie goniec do Wiednia z donieſieniem o zdrowiu Cesarzowey Francuzkiey i Króla Rzymskiego.

Na ulicy Maxymiliana zakładaią teraz na mieyscu, gdzie dawniey była kancelarya nasza, plac do przechadzki podwoynym rzędem drzew wysadzony.

Spław na Dunaiu rozpoczął ſię iuż w tym roku od Ulmu aż do Wiednia.

Od brzegow Menu d. 20 Kwietnia.

Gazeta Stuttgardzka donoſi pod artykułem z Strazburga, iż wiele odwodow rożney broni idzie z Francyi na niższy Ren i do Hollandyi, dla zmocnienia, iak mowią ſtoiącego nad brzegami Hollenderskiemi korpusu woyska.

Podług gazety Magdeburskiey muszą wszyscy mieszkańcy tamteyſzi podać dokładną ilość maiącey w domach swoich broni. Podobny środek przedſięwzięty także w Hamburgu zoſtał.

D. 24 i 25 Marca Mieszkańcy Meiningi obchodzili uroczyście powſtanie swoiego Xcia z niebezpieczney choroby.

Jenerał Pardo de Figueroa, Królewsko-Hiszpański poseł w Peterzburgu, przełożył kilka Od Horacyusza na ięzyk Grecki i podaie ie do druku.

Z Antwerpii d. 9 Kwietnia.

Wczoray o godzinie 4 po południu wciągniono na warsztat 80 działowy liniowy okręt dla naprawy. Czynność ta odbyła ſię pod dozorem Barona Kersaint, szefa woyskowego portu, w obecności prefekta morskiego i znaczney liczby officerow lądowych i morskich i innych widzow. Gdy okręt wydzwigniony na szluzę zoſtał, dały ſię słyszeć złączne głosy: Niech żyie Cesarz!

Z Hamburga d. 7 Kwietnia.

Dobroczynne zamiary Nayiaś. Cesarza dla nowych departamentów zaczenaią ſię iuż uskuteczniać. Roboty nad nowym gościńcem od Wezel do Hamburga iuż rozpoczęte zoſtały. W departamencie wyższey Emsy znayduią ſię dwie ſtacye robotnikow, które 5 do 600 ludzi zatrudniaią. W departamencie Wezery trzy ſtacye, w których robi 6 do 700 ludzi. W departamencie uyścia Elby cztery ſtacye od 1200 do 1500 ludzi. W ſtacyi Hamburskiey pracuie 600 ludzi. Stacye te maią ieszcze bydź pomnożone. Wszyſtko okazuie, iż roboty około użytecznego tego gościńca dla handlu tych kraiow, ieżeli nie całkowicie, przynaymniey w większey części w ciągu tego roku ukończone zoſtaną. Oprocz wspomnionego dopiero użytku, rozeydzie ſię ieszcze wiele pieniędzy pomiędzy pracuiącą klassą ludzi; wszyscy robotnicy godzeni są co wyrobią, pracuią zaś ochoczo i uſilnie.

DODATEK

DO Nru 37.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8. MAIA 1811 Roku WE SRODĘ.

Z zlecenia JW. Zastępcy Ministra woyny, Radzcy Stanu Naczelnego Dyrektora żywności woyska, mam honor uwiadomić strony interessowane, iż gdy dochodzą rozmaite uboczne wiadomości do biora Dyrekcyi żywności woyska, iż Panowie Dozorcy magazynow po prowincyach nie uważaiąc na wydane im surowe w tey mierze przepisy, od kontrybuentow poważać się maią wymagać nie należącey przysypki na miarze zboża, a nawet niektórzy dopłaty pieniężney, z zadziwieniem uważać należy, iż dotąd żadne w tey mierze urzędowe i wsparte przekonywaiącemi dowodami zaskarżenie przesłane nie zostało do biora Dyrekcyi żywności woyska. Lubo Dekret Nayiaśnieyszego Pana pod dniem 28 Lipca r. p. o dostawie produktow z Repartycyi Seymem uchwaloney stanowiący w artykułach 13 i 14 wyraźnie wskazuie kontrybuentom iakich środkow użyć powinni, gdy sprzeczka o gatunek, miarę lub wagę produktow z Dozorcami magazynow zachodzi; pomimo tego iednak Dyrekcya żywności woyska z naywiększą bacznością chcąca czuwać nad tym, aby żadne nadużycie w magazynach cierpiane nie było, wzywa wszystkich interessowanych aby każdy czuiąc się bydź w iakim sposobie od Dozorcow magazynowych ukrzywdzonym na miarze, wadze lub wymaganiu od niego naymnieyszey opłaty pieniężney, prosto swoie zaskarżenie do biora Dyrekcyi żywności woyska przesyłał; które skoro przekonywaiącemi dowodami poparte będzie, iż przykładna sprawiedliwość wymierzona zostanie, naysolenniey zaręcza. — W Warszawie d. 26 Kwietnia 1811 roku.

Zastępca Naczelnego Dyrektora żywności woyska *Suchodolski.*
Gaieski.

Głos Krakowa do wychodzącego Woyska dnia 5 Maia 1811. Przez F. N. J.

Bywaycie zdrowi, Bracia, Rycerze!
Zegnam Was wszystkich w oczach ze łzami!
(Raczcie to przyiąć wyznanie szczerze:)
Kto wie, kiedy się uwidzę z Wami.

Te chwile z Wami były mi drogie!
Widok Was Bracia! serce weseli!
Teraz mię żale ściskaią srogie,
Gdy nas tak nagle smutny los dzieli.

Lecz idźcie śmiało, Rycerze Prawi!
Dokąd Was święte wzywaią losy:
Niech Wam Bóg każdy krok błogosławi!
Niech Was szczęśliwie wiodą Niebiosy!

Jeźli Was luba Oyczyzna wzywa,
Idźcie, stańcie się iey obrońcami;
A gdy fortuna zdarzy szczęśliwa;
Czeka Was, Bracia! Krakow z wieńcami.

Pożegnanie Krakowianow d. 7 Maia r. b.

Bywaycie zdrowi, Bracia nasi Krakowianie!
Mało dziś słow za serce rozrzewnione stanie,
Ten nasz smutek, te czułe pożegnania z Wami
Dość świadczą, iże miłość była między Nami.
Łzy się ten nie powstydzi, kto was z oczu traci;
Marsby płakał, gdyby był takich żegnał Braci.

Jeżeli z Wami pod cieniem oliwy
Trawiony razem był ten czas szczęśliwy,
Gdy nasze serca święta miłośc zplata,
Miłość powszechna i Kraiu i Brata,
I Kiedy wszyscy sercy iednakiemi
Znosim ciężary dla kochaney ziemi.

Zwiymy murem te nasze wraz zplecione dłonie,
Marzmy nim słodką przyszłość na nadziei łonie;
Bo tam, kędy do słodkiey wolności Bogini,
Stałość, miłość i męztwo przewodnią nam czyni,
Tam niemożnośc cud robi; tą gdy poydziem drogą,
I na pustyniach kwiaty zakwitnąć nam mogą.

Swiadczy w nas stałość, pamięć do tey chwili,
Ile powstaiąc, iużeśmy zrobili,
Te rozrzewnienia, te czucia przyiemne,
Te dziś żegnania, życzenia wzaiemne,
Swiadczy i nigdy świadczyć nie przestanie,
Ze żyie z nami wzaiemne kochanie.

I nam Bracia ufaycie, iezli szczęk puklerzy
Mars kiedy nad brzegami naszemi rozszerzy,
Pioruny, które będą złote orły grzmiały,
Głośno, będą Sarmackie oddawać ie skały.
Jeszcze zabłyśnie w oczy wolności miecz świetny,
Przypomni imie Lecha, i będzie pamiętny.

Wśród czułych żegnań, tą nadzieią drogą
I siebie i Was, Bracia cieszyć mogą
Miłość i stałość! — Jeszcze raz w tey dobie
Daiem Wam hasło, i bierzemy sobie,
Ze się znow kiedyś powitamy tkliwi,
Dumni ze siebie, możni i szczęśliwi.

K. B.
Sierżant Artyleryi.

Z Berna d. 13 Kwietnia.

Stosownie do rozkazu Cesarza rozmaite oddziały 4go pułku Szwaycarskiego, które nad brzegami Morbihan stały, zgromadziły się w Renn, gdzie stał odwod tego pułku. D. 20 p. m. udały się dwa zupełne bataliony pod dowodztwem Pułkownika Afry do Paryża, gdzie będą załogą stały. Zdarzenie to iest szczególnieyszą zaletą i okazuie przychylność Cesarza do zostaiacych w iego służbie woysk Szwaycarskich, i będzie one zapewne miało pomyślny wpływ do werbunku do tych pułkow.

Z Wiednia d. 1 Maia.

Nayiaśnieyszy Cesarz wyiechał d. 27 p. m. z rana z tuteyszey stolicy do familiynych dobr swoich w niższey Austryi. Nieprzytomność J. C. K. Mci trwać będzie 8 do 10 dni. W tymże dniu Nayiaś. Cesarzowa udała się do Brynu, dla odwiedzenia swoiego brata, Arcy Xcia Ferdynanda, dowodzącego woyskiem w Morawii i Szląsku.

Z Panczowy d. 18 Kwietnia.
(Z Gazety Prezburskiey)

Podług nadeszłego dziś z Belgradu doniesienia, oczekuią tam ieszcze 300 Rossyanow.

Z Orsowy donoszą, iż Turecki dowodzca w nowey Orsowie, Basza Ressed-aga, przepuścił Rossyyskiemu woysku przez litość, że od dawnego czasu cierpi niedostatek żywności, 100,000 ok mąki i ięczmienia do Wołoszczyzny.

Podrożni przyieżdzaiący z Turczech powiadaią, iż zaięte przez Rossyyskie woyska prowincye Wołoszczyzna, Multany i Bessarabia nie zostaną pod panowaniem Rossyyskim, ale cały lewy brzeg Dunaiu aż do uyścia do czarnego morza dostanie się innemu mocarstwu; Turcy zaś pochlebiaia sobie. iż zato odzyskuią Krym i Serwiią.

Dnia 6 i 7 Maia 1811.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przednie.		*Średnie.*		*Pośl̨ednie.*	
Na Monetę.	*Złp.*	*gr.*	*Złp.*	*gr.*	*Złp.*	*gr*
Korz: Pszenicy	10	—	9	—	8	15
— Zyta	9	—	8	—	7	15
— Jęczmienia	6	—	5	15	—	—
— Grochu	8	—	7	15	—	—
— Owsa	4	15	4	—	—	—
— Jagieł	18	—	16	—	14	—
— Rzepaku	12	—	11	—	—	—

DONIESIENIA.

Na mocy zalecenia Wysokiego Trybunału Cyw. Iszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału IIgo, pod datą 19 Kwietnia r. t. wydanego, a sobie dnia 29 m. i r. tychże wręczonego. — Niżey podpisany, iako kurator do spraw maſsy krydalney Pawła Grabowskiego uſtanowiony: informowanym oraz będąc, iż JW. ney Weronice z Scypionow Grabowski, iako teyże maſsy Adminiſtratorce zalecone zoſtało, aby ſtosownie do Art. 24 Dekretu Królewskiego z dnia 16 Stycznia b. r. wydanego, w Dzienniku Praw Nro 28 umieszczonego, porozumiawszy się w tey mierze z Kuratorem do spraw. — Plan Dyſtrybucyi teyże maſsy w przeciągu dni 30tu podług wyroku klaſsyfikacyynego ułożyła, i takowy w pomienionym czaſie w kancellaryi Trybunału dla przedſtawienia go wierzycielom pod oſtrością praw, za uchybienie tego terminu oznaczoną złożyła. — Ninieyszym Edyktalnym zapozwem wszyſtkich wierzycieli, oraz Deputacyą rzeczoney maſsy kredalney Pawła Grabowskiego wzywa: ażeby na dzień 1wszy Lipca r. t. w celu przyięcia takowego Dyſtrybucyi Planu, lub przeciw niemu swoich do protokułu podania monitow, przed Delegowanym na ten koniec JW. Michałem Goſtkowskim tegoż Trybunału Sędzią, tu w Krakowie w gmachu na posiedzenia Trybunału rzeczonego przeznaczonym, niezawodnie ſtawili się. — Dan. w Krakowie dnia 30 Kwietnia 1811 roku.

Franciszek Pawłowski, Patron Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego, do spraw Maſsy krydalney Pawła Grabowskiego uſtanowiony kurator.

Dla kupca i fabrykanta przyięmną musi bydź rzeczą, gdy się dowie, gdzie i takie fabryki powſtaią, niemniey iakie produkta i w takim gatunku u nich wyrabiaią się. W tem przekonaniu, fabryka w Xięſtwie Warszawskiem, w Departamencie Krakowskim, w Jaworznie, dobrach Narodowych, w pobliżu wsi Dąbrowey od kilku lat exyſtuiąca, do publiczney podaie wiadomości, iż trudni się wyrabianiem hałunu w znaczney ilości, który z żadnemi obcemi częściami nie ieſt zmieszany, w dobroci Rzymskiemu nawet nie uſtępuiący, i który do wszyſtkich farb z korzyścią może bydź używanym: za takowy go albowiem uznano.

Aby zaś potrzebuiącym tego towaru z tem większą łatwością usłużyć można, Entreprenerowie fabryki uſtanowili w Krakowie głowny skład, gdzie wszyſtek hałun w wzmiankowaney fabryce wyrobiony, sprzedawanym lub podług potrzeby z tamtąd przesyłanym będzie, i takowego nigdzie indziey iak tylko w tym składzie nie doſtanie. Baryłki z hałunem znaczone będą literami W. O. G., gdyż nie tylko w Dąbrowey, ale i w wielu innych mieyscach tey okolicy fabryki podobne exyſtuią, które hałun pośledniey szego gatunku z przydaniem nazwiska Dąbrowey, za hałun dobrego gatunku sprzedaią. Zawiadywanie składem hałunu i sprzedawanie takowego w Krakowie, Entreprenerowie fabryki powierzyli Panu Janowi i Franciszkowi Fischerowi, kupcowi Krakowskiemu, do którego każdy chęć nabycia hałunu maiący, bezpośrednie udadź się zechce, i od którego o cenie która podług okoliczności zwiększać lub pomnieyszać się będzie, wiadomości zaciągać można.

Kompaniia Wieliczka utrzymuiąca kopalnie węgla kamiennego, i hałonu podaie do wiadomości, iż na brzegu Przemszy w Podłężu w Państwie kameralnym Jaworzno, w Departamencie Krakowskim, znayduią się wegle kamienne w dobrem gatunku, które każdemu za gotową zaraz zapłatę, korzec dobrey miary po złotym polskim i groszy 18 w grubey srebrney monecie sprzedane będą. Życzący sobie tychże nabydź, maią się zgłośić u Zwierzchnika górniczego teyże kompanii na fabryce hałonowey w wsi Dombrowy pod Jaworznem mieszkaiącego, Pana Pszorna.

W Wieliczce dnia 10 Kwietnia 1811 roku.

Uwiadomiam Publiczność, że dnia 17 Maia r. b. 1811 o godzinie 10 z rana we wsi Chlewska Wola w Powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskim we dworze pod Nrm. 1 koni dzielnych sztuk 10, szory na 4 konie wguście dobrem, Basztarda nowa ze wszelkiemi wygodami i inne ruchomości Urod: Tomaszowi Maiewskiemu tamteyszemu dziedzicowi zatradowane, na satysfakcyą 150 czer. W. Woyciechowi Retermundowi winne, więcey daiącemu za gotową zapłatę sprzedane będą. — Chęć więc maiący kupowania, w terminie powyższem na oznaczone mieysce zapraszaią się. Dan w Jędrzeiowie dnia 3 Maia 1811.

Jgn: Rzuchowski, B.r. sądu Pokoiu Pow. Jęd: Depar. Krakow.

Uwiadomiam Publiczność, iż we wsi Nagłowicach Powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskim w domu pod Nrm. 1 Bydło rogate, to iest krowy doyne, karmne i iałowizna sztuk 33 na satysfakcyą podatkow skarbowych, ka. denarowych i expens w drodze exekucyi dnia 14 Maia r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu sprzedawane będą; chęć więc maiący kupowania rzeczonego bydła w terminie powyzszem na mieysce oznaczone zapraszaią się. — w Jędrzeiowie dnia 21 Kwietnia. 1811 Roku.

Jgn: Rzuchowski, Bar. Sądu Pokoiu Pow. Jed. Depar. Krakow.

Na mocy Rezolucyi W. Prezydenta municypalności miasta wolno hanlowego Krakowa pod d. 26 Kwietnia r. b. nizey podpisani uwiadomiaią Prześwietną Publiczość, iż dom Celestat zwany, przy fortce Mikołayskiey stoiący, i do szkoły Strzeleckiey Krakowskiey należący, d. 28 Maia roku bieżącego przez publiczną licytacyą w Ratuszu Krakowskim o godzinie 9 z rana więcey daiącemu na rozebranie, iako materyał, sprzedany zostanie. Życzący sobie nabycia tego domu, zechcą się w powyższym dniu, czasie i mieyscu znaydować, gdzie o cenie i warunkach sprzedarzy wiadomosc powezmą. — w Krakowie d. 7 Maia 1811

W. Bartynowski.
J. Mazurkiewicz.

Nizey podpisany w moc Rezolucyi Prześwietnego Trybunału Cywilnego, Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, wydziału IIgo d. 18 Kwietnia roku ninieyszego 1811, do liczby 1723 nastąpioney, uwiadomia i wzywa, aby wierzyciele Massy Krydaryusza Jozefa Hrabi Ankwicza, końcem zarzutow na rachunki z summy z Depozytu sądowego na zaspokoienie wierzycieli tey massy przez Ur. Felixa Bielinskiego, Administratora czynienia lub nie i zdania rachunkow przy tymże Ur. Bielinskim w resztuiącey summie pozostałey, niemniey summ z teyże massy elokowanych i dotąd od elokatorow z prowizyami nie podniesionych i przy elokatorach zaległych, iakoli też, że nowy dla wierzycieli tey massy otwiera się fundusz, bowiem W. Jerzy Dobrzański nabywca sukcessyi po niegdy Wney Korduli z Łochockich Małachowskiey w podaniu swoim do byłego Sądu Szlacheckiego pod d. 30 Marca 1810, żąda, aby wierzyciele Krydaryusza Jozefa Hrabi Ankwicza, celem tentowania z niemi zgody względem części teyże sukcessyi na głowę Krydaryusza przypadaiącey, przez tegoż W. Dobrzańskiego nabytey zwołanemi byli i tym summę złp. 40,000 ofiaruie. ninieyszym edyktem, aby na dzień 17 Czerwca, r. b. o godzinie 4 po południu w Kommissyi w domu Prześwietnego Trybunału Cywilnego Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w Krakowie pod liczbą 105 przed Delegowanym JW. Goltkowskim Sędzią odbywa się maiącey, osobiście, lub przez umocowanych pełnomocnikow, celem ułatwienia wyżey wyrażonych okoliczności i czynienia co tym wierzycielom z prawa wypada stanęli, a zarazem nizey podpisany ostrzega, że na nieprzytomnych i nie stawaiących wierzycieli Ur. Adwokat Woiewodzki za kuratora est dodany, a zatem bez względu na nieprzytomność wierzycieli za ważne przyiętem będzie, co teraz pominiony kurator nieprzytomnych, wraz z wierzycielami stawaiący większością postanowią. Dan w Krakowie d. 4 Maia r. 1811.

Antoni Kłossowski, Patron Tryb. Cyw. Deptu Krakowskiego, Massy Krydalney Jozefa Hrabi Ankwicza Kurator.

Dobra Sędziejowice z przyległościami Borkow, Maryanka i Sniegowice między Pinczowem i Chmielnikiem z lasem, pomieszkaniem, są do sprzedania. Życzący sobie tych nabyć zgłaszać się ułać za Rzeźnice jatki pod 673 do Wielmożnego Ludwika Dembinskiego, od którego zupełną informacyą powezmie.